

650-lecie Mirska

Mirsk położony na Pogórzu Izerskim obchodził właśnie 650 urodziny. Ta dawna osada targowa została pod koniec XIV wieku własnością rodu Schaffgotschów. W późniejszych wiekach znana była jako producent wyrobów tekstylnych. Osadnicy przybyli tutaj po II wojnie światowej, zastali tak spokojny zakątek, że nazwali go Spokojną Górą. Przez ostatnie 40 lat nie działo się tu zbyt wiele. Jednak w roku obecnym tak jak i w poprzednim przeprowadzono prace remontowe zmieniające całkowicie wygląd miasta. Naprawiono fontanny, wybrukowano na nowo rynek, nałożono nowe kolorowe tynki na stare kamieniczki.

Chlubą miasta pozostaje jednak wciąż jego najcenniejszy zabytek jakim jest kościół parafialny pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Marii Panny wzniesiony w latach 1562-67, w wyposażeniu którego znajduje się między innymi renesansowa skrzynia na jałmużnę z roku 1580 ustawiona na kamiennym postumencie z herbem.

Bardzo często turyści poprzestają na zwiedzeniu tego Domu Bożego i nie zadają sobie trudu aby zwiedzić teren cmentarza przykościelnego. A tymczasem w murze cmentarnym ulokowano tablice ku czci osób poległych w bitwach II wojny światowej i w obozach zagłady. Wymienione są tutaj nazwy: Kock, Warszawa, Kutno, Polska Poczta-Gdańsk, Oświęcim, Monte Cassino, Gross-Rossen, Obóz Stutthof, Majdanek, Lenino, Tobruk, Westerplatte, Siekierki, Toporów.

Druga świątynia (już zniszczona) przy ulicy Kapitana Betleja (dowódca oddziałów, które wyzwoliły miasto), to kościół poewangelicki wzniesiony w 1757 roku. najtragiczniejszym rokiem w historii tego obiektu był rok 1958, kiedy to uderzony przez piorun został zniszczony. Organy i figury uratowały się, bowiem na krótko przed pożarem zostały zdemontowane w celu przeprowadzenia konserwacji.

Ratusz, a więc najważniejszy obiekt miasta to ładny, czysty budynek usytuowany pośrodku rynku. Pierwotnie renesansowy z 1558 r., odbudowany w 1769 jako późnobarokowy. Na wieży z 1559, oprócz zegara umieszczono trzy herby: miasta (upolowany gołąb), Seidlitzów i Schaffgotschów.

Na rynku, zwanym obecnie Placem Wolności, otoczonym kamieniczkami z XVIII i XIX wieku ładne fontanny z figurami np. niedźwiedzia, lwa trzymającego tarczę z wizerunkiem orła, który upolował gołębia.

Tegoroczny jubileusz w dużym stopniu przyczynił się do odnowienia miasta. Myślę jednak, że na prace remontowe, które należy wykonywać na bieżąco nie trzeba będzie czekać do następnej okrągłej rocznicy.

Zarówno mieszkańcy Mirska, jak i władze tego uroczego grodu zadbali nie tylko o godną oprawę uroczystości mających miejsce na początku września, ale również dla upamiętnienia dokonań i historii miasta przyczynili się do napisania monografii historycznej Mirska wydanej z tej okazji.

W monografii znajdziemy o wiele więcej szczegółów niż w przedstawionym opisie. Jest to jednak normalne i właściwe, Dlatego też proponuję, mimo iż nie będzie to wcale takie łatwe, zdobycie egzemplarza do domowej biblioteczki krajoznawczej.

Krzysztof Tęcza